

Pani Joanna Gruba
Prezes Fundacji Science Watch Polska

Kraków, 11.07.2024

Szanowna Pani Prezes,

W odpowiedzi na Pani pytania uprzejmie informuję, że

- Moja opinia była odpowiedzią na zapytanie JM Rektora Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technicznego w Szczecinie czy anonimowe zarzuty postawione pracy habilitacyjnej dr R. Wróbla są prawdopodobne. Jako chemik, w tym specjalista w dziedzinie fizykochemii powierzchni, uważałam i nadal uważam, że byłam uprawniona do wydania opinii **merytorycznej** i taką wydałam. W opinii potwierdziłam rzucające się w oczy podobieństwo w przedstawieniu wyników badań w pracy doktorskiej dr. S. Beckera i pracy habilitacyjnej dr R. Wróbla. Moim zdaniem opinia merytoryczna nie wymaga wykształcenia prawniczego. Uważam, że praca naukowa to dążenie do poznania praw natury na drodze prawdy.
- Wszystkie „wersje” moje opinii są jednakowe merytorycznie. Poprawione zostały w nich drobne błędy maszynowe, czy zwykłe omyłki pisarskie. Nie miało to żadnego wpływu na meritum opinii, czyli stwierdzenie, że monografia habilitacyjna dr Wróbla jest oparta na badaniach, które posłużyły p. Beckerowi do otrzymania stopnia doktora. Uważam, że te same wyniki nie powinny być podstawą otrzymania dwóch różnych stopni naukowych, nawet, jeśli to dotyczy różnych krajów. Zakładam, że podejście do etyki badań zarówno Pani, jak i reprezentowanej przez Panią Fundacji jest zbieżne z moim.
- W przeciwieństwie do podejścia prawniczego w nauce nie akceptuje się faktu, że ktoś przejmie czyjeś wyniki badań i przedstawia, jako swoje. Z całą stanowczością mogę stwierdzić, że nie jestem odosobniona w takim stanowisku. Wiem, że prawo autorskie nie chroni czyichś danych naukowych (liczb, wykresów, rysunków) jednak w etycznym podejściu do nauki ich użycie we własnej monografii naukowej stanowi plagiat naukowy i żadne rzetelne czasopismo naukowe przy wykryciu takiego zjawiska nie opublikuje artykułu ze zplagiatowanymi wynikami.

Dla mnie ta sprawa jest od roku zamknięta. Zaznajomiwszy się z celami Fundacji ze zdziwieniem stwierdzam brak przekonania Fundacji o naruszeniu rzetelności naukowej przez dr R. Wróbla. Dziwię się również, że korzysta się z „różnych” wersji mojej opinii zamiast tej, która podpisana znalazła się w rękach JM Rektora. Nadal podtrzymuję swoją opinię, że monografia habilitacyjna jest napisana nierzetelnie, zataja fakt, iż przedstawione badania „własne” autora były wynikiem badań prowadzących do niemieckiego doktoratu, i dodatkowo, że w treści monografii nie zasygnalizowano, iż identyczne dane badawcze przedstawiono we wcześniejszym doktoracie p Beckera.

Pomimo, że w dzisiejszym świecie etyka i uczciwość w nauce ulegają erozji, to należę do tych, którzy by chcieli, aby stały się one integralnymi częściami pracy uczonych i powszechnymi regułami postępowania.

Z poważaniem



Prof. dr hab. Małgorzata Witko dhc